

Likwidacja kopciuchów przynosi efekty

2 maja 2022

„Koniec problemu smogu w Polsce jest możliwy. Nasz raport „Oddychaj Polsko!” wykazał, że przez ostatnie osiem lat jakość powietrza w Polsce, wbrew powszechnej opinii, się poprawiła” – mówi Marcin Gnat z Airly, firmy, która monitoruje jakość powietrza. Przyczyniły się do tego problemy walki z niską emisją wdrażane przez polskie miasta, m.in. ograniczanie używania węgla do ogrzewania domów. Wciąż jednak Polska ma jedno z najgorszych statystyk jakości powietrza w Europie. Zmianom na lepsze nie sprzyjają wysokie ceny gazu, który jest wciąż za rzadko używany do ogrzewania mieszkań i domów jednorodzinnych.

Sytuacja smogowa w Polsce nie napawa optymizmem – pomimo programów mających na celu poprawę jakości powietrza smog wciąż jest bardzo dużym problemem. Z analizy danych z ponad 3 tys. urzędzeń Airly w Polsce wynika, że w zakresie stężenia pyłów PM2,5 roczna norma wyznaczona przez WHO w ubiegłym roku została przekroczona w 15 z 16 województw. Najgorsza sytuacja jest w Śląskiem – tu normy były przekroczone średnio przez 221 dni w roku, czyli przez około 60 proc. czasu mieszkańcy regionu byli narażeni na zbyt wysoki poziom zanieczyszczenia, uważany przez WHO za niebezpieczny dla zdrowia. Na kolejnych miejscach znalazły się Małopolska i łódzkie. Z kolei najlepszym powietrzem oddychają mieszkańcy województw pomorskiego i zachodniopomorskiego.

„W przypadku Małopolski wpływa na to nawet ukształtowanie terenu. Bardzo często miasteczka czy miasta są w nieckach, dolinach, gdzie to miasto nie może się po prostu przewietrzyć. A do tego dochodzą nasze nawyki ogrzewania domów złej jakości węglem czy śmieciami. Na Śląsku to samo zjawisko pomnożone jest przez fakt, że jest tak bardzo dużo miejscowości obok

siebie i te złe nawyki powodują efekt kuli śniegowej, który niestety rzutuje na nasze płuca. Oczywiście też przemysł odgrywa niebagatelną rolę w przypadku jednego i drugiego regionu” – mówi agencji Newseria Biznes Marcin Gnat.

Polska ma wciąż jedno z najgorszych statystyk w Europie. Airly wskazuje, że w marcu w rankingu europejskich miast najbardziej zanieczyszczonych cząsteczkami PM10 Katowice zajęły czwartą lokatę, po Maladze, Sewilli i Belgradzie. W pierwszej 20 znalazły się także Kraków (siódme miejsce), Wrocław (10), Łódź (14) i Poznań (15).

„Duże aglomeracje takie jak Łódź, Warszawa w dużej mierze walczą ze smogiem. Niestety bardzo często na czoło wysuwają się miasta, które nie są największe, ale niestety różne czynniki wpływają na to, że jest dużo gorzej niż gdzie indziej. Takimi niechlubnymi liderami bardzo często są np. Nowy Targ czy Rybnik” – podkreśla ekspert. „Często uważano, że wyjeżdżając do małego miasteczka, możemy odetchnąć świeżym powietrzem. Tak nie jest, bo niska emisja i skłonność naszego narodu, czasami konieczność, do ogrzewania swoich domów złej jakości węglem czy śmieciami prowadzi do kumulacji zjawiska, jakim jest smog”.

W ubiegłorocznym zestawieniu miast o największym średnim stężeniu PM2,5 Rybnik zajął pierwszą lokatę. Jest ono trzykrotnie wyższe niż w Gdańsku, który jest miastem o najlepszej jakości powietrza. W pierwszej 10 tego rankingu poza dużymi aglomeracjami jak Kraków, Katowice, Łódź, Warszawa i Opole znalazły się także: Kielce, Radom, Częstochowa i Opole. Sytuacja stopniowo się poprawia, choć tempo zmian nie jest zadowalające.

„Jak zbadaliśmy w naszym dorocznym raporcie „Oddychaj Polsko!”, może to zaskakiwać, ale w ciągu ostatnich ośmiu lat jakość powietrza w Polsce znacząco się poprawiła. Tutaj liczby mogą zaskakiwać, bo w przypadku Krakowa jest to aż 50 proc. poprawy w przypadku PM2,5 i PM10, a w przypadku Katowic i

Warszawy, uznawanych za mocno zanieczyszczone, ten spadek to około 30 proc. Z czego to wynika? Dużo działań zostało podjętych. Flagowym przedsięwzięciem, które dało realny efekt, jest wprowadzenie zakazu używania paliw stałych na terenie Krakowa, co zredukowało zjawisko niskiej emisji z domów jednorodzinnych, a jest to główna przyczyna smogu w Polsce” – wyjaśnia Marcin Gnat. „Widać to dokładnie w odniesieniu do sąsiadujących z Krakowem gmin, gdzie wciąż to powietrze jest takie, jak było kilka lat temu”.

Taką decyzję podjęły także władze Mazowsza. Zaostrzona uchwała antysmogowa wprowadza zakaz spalania węgla w Warszawie od października 2023 roku, a w podwarszawskich powiatach – od początku 2028 roku. Pozytywne skutki tej decyzji mają być odczuwalne już w pierwszych dwóch–trzech latach. Obowiązujący do tej pory zakaz obejmuje spalanie części paliw stałych.

„Do wyeliminowania problemu smogu albo chociaż ograniczenia zanieczyszczeń jeszcze daleko. Zmiany niestety postępują za wolno, a niewielu jest odważnych polityków, zarówno na poziomie lokalnym, jak i ogólnokrajowym, którzy podejmowałiby stanowcze decyzje, wpływające na ograniczenie zanieczyszczeń powietrza w Polsce” – podkreśla ekspert Airly.

Poprawie jakości powietrza w Polsce służy program Czyste Powietrze, który przewiduje m.in. dofinansowanie wymiany starego pieca węglowego na nowoczesny kocioł grzewczy. W pierwszych dwóch latach programu składano po ok. 85 tys. wniosków rocznie, a w 2021 roku liczba ta sięgnęła prawie 185 tys. W ciągu 10 lat trwania programu przewidziana jest wymiana 3 mln „kopciuchów” w całym kraju. W pierwszej 30 najbardziej aktywnych gmin w IV kwartale znalazło się 25 samorządów z województwa śląskiego.

„Niestety z drugiej strony mamy inny problem: ceny energii rosną. W przypadku gdy ceny gazu zwiększają bardzo mocno, wielu ludzi nie jest w stanie pozwolić sobie na ogrzewanie gazowe i skłania się ku tańszym paliwom. To często oznacza materiały

dużo gorszej jakości, które niestety są wysokoemisyjne. Wysokie ceny energii są bardzo dużym zagrożeniem dla jakości powietrza w Polsce” – podkreśla rozmówca.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)